



Sygn. akt II CSK 610/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. Ś.  
przeciwko Polskim Sieciom Elektroenergetycznym Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w K. poprzednio Polskie Sieci Elektroenergetyczne O. Spółka Akcyjna z  
siedzibą  
w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 7 sierpnia 2014 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 19 kwietnia 2013 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800,-  
(jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania  
kasacyjnego,**
- 3) przyznaje adwokatowi J. K. prowadzącemu Kancelarię  
Adwokacką "K." w Ł. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego**

kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset), podwyższoną o należną  
stawkę podatku od towarów i usług, tytułem  
wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną  
powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

## UZASADNIENIE

Powód K. Ś. ostatecznie sprecyzowanym żądaniem pozwu wniósł o zasądzenie od pozwanej Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA w K. (poprzednio Polskie Sieci Elektroenergetyczne O. SA w K.) kwoty 79.585 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 23 listopada 1999 r. do 23 listopada 2009 r. poprzez posadowienie na niej linii elektroenergetycznej 220 kV oraz kwoty 286.916 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości rynkowej nieruchomości.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 17 września 2012 r. zasądził od pozwanego kwotę 77.585 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 września 2010 r. tytułem wynagrodzenia i oddalił powództwo w części dotyczącej odszkodowania. Ustalono, że powód z żoną nabył w 1980 r. własność nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym, położonej w Ł. przy ulicy P. 435, przy czym obecnie wyłącznym jej właścicielem na podstawie umowy podziału majątku wspólnego jest powód. Linia elektroenergetyczna, należąca do odcinka linii J.-M., przebiegająca nad tą nieruchomością została oddana do użytku w dniu 15 stycznia 1952 r. Powód wystąpił w 2009 r. o wydanie decyzji o warunkach zabudowy w związku z planowaną budową drugiego jednorodzinного budynku mieszkalnego i dowiedział się o ograniczeniach związanych ze strefą ochronną linii. Sąd wskazał, że wobec nie odnalezienia decyzji administracyjnej, mającej być podstawą wejścia w latach 1951-2 na teren nieruchomości celem budowy linii, należy przyjąć, że nie została ona wydana, a korzystające z nieruchomości podmioty, w tym Skarb Państwa, były posiadaczami w złej wierze. Zdaniem Sądu nie nastąpiło nabycie służebności przesylu przez pozwaną ani jej poprzedników prawnych, gdyż skutki posiadania mogłyby dotyczyć jedynie Skarbu Państwa, a w stosunku do niego nie upłynął termin zasiedzenia. Wysokość wynagrodzenia obliczono w oparciu o opinię biegłego, który uwzględnił strefę ochronną. Sąd uznał za bezzasadny zarzut przedawnienia, uznając że zastosowanie mają w tym zakresie art. 118 w zw. z art. 229 k.c. Podstawą nie uwzględnienia żądania w zakresie odszkodowania była ocena, że uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem stanu nieruchomości, w następstwie zbudowania i eksploatacji

urządzeń elektroenergetycznych, jest rekompensowany świadczeniem, jakie może uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu, ponadto taka szkoda nie ma charakteru trwałego i nieodwracalnego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2013 r. zmienił wskazane orzeczenie oddalając powództwo w całości. Sąd ustalił w oparciu o przedstawione dokumenty, że Skarb Państwa od dnia 25 marca 1952 r., tj. daty przekazania linii 220 kV J.-M. w zarząd państwowemu przedsiębiorstwu Zakłady Energetyczne Okręgu C. - Zakład Sieci Elektrycznych P., był posiadaczem samoistnym przedmiotowej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. W braku prawnej podstawy objęcia nieruchomości niezbędnej dla korzystania z linii posiadanie przez przedsiębiorcę przesyłowego od początku było w złej wierze, stąd termin zasiedzenia upłynął w dniu 25 marca 1982 r. (art. 172 k.c. i art. XLI §1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny). W okresie przed dniem 1 lutego 1989 r. posiadanie wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe mogło prowadzić do zasiedzenia, jednakże nabywcą mógł być jedynie Skarb Państwa. Pozwany jest następcą prawnym Skarbu Państwa, gdyż w wyniku nieprzerwanego, wykazanego ciągu następstw prawnych i przekształceń wskazana linia energetyczna znajduje się obecnie w majątku Polskich Sieci Elektroenergetycznych S.A. w K. Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że skoro nabycie przez zasiedzenie nie zostało potwierdzone orzeczeniem Sądu ani ujawnione w składzie majątku kolejnych przedsiębiorstw, służebność zbliżona do służebności przesyłu nie przysługuje i nie mogła być przedmiotem obrotu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożył powód zarzucając naruszenie prawa materialnego (1) przez błędną wykładnię art. 64 w zw. z art. 21 i art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 140 i art. 6 k.c. oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez pozbawienie go prawa do rekompensaty za dokonane wywłaszczenie w postaci bezprawnego ograniczenia przysługującego mu prawa własności nieruchomości; (2) przez błędne zastosowanie, art. 64 ust. 3 w zw. z art. 21 ust. 2 i art. 7 Konstytucji RP w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 176 k.c. w zw. z art. 245<sup>1</sup> k.c. poprzez błędne ustalenie,

że nieruchomość została obciążona służebnością przesylu; art. 224 § 2 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. i art. 405 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwanemu przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości a nie posiadanie i tym samym powodowi nie przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z gruntu, mimo że linia uniemożliwia korzystanie z działki zgodnie z gospodarczym przeznaczeniem; art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. w zw. z 176 k.c. w zw. z 175 k.c. w zw. z 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.h.) poprzez brak spełnienia przesłanki posiadania samoistnego, brak podstaw prawnych do zaliczenia przez pozwanych czasu korzystania z nieruchomości przez Skarb Państwa przed 1 lutego 1989 r. oraz błędne przyjęcie daty zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa; art. 6 k.c., art. 292 k.c. w zw. z 45 k.c. w zw. z art. 44 k.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że w drodze zasiedzenia można nabyć nie tylko trwałe i widoczne urządzenia, ale również strefy ochronne, które nie należą do kategorii rzeczy majątkowych podlegających zasiedzeniu; art. 128 k.c. uchylonego ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny poprzez przyjęcie wbrew zasadzie jednolitej własności państwowej, że przed dniem 1 lutego 1989 r. minął 30 letni okres zasiedzenia; art. 245<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 234 i art. 233 k.p.c. ze względu na brak umów przenoszących ograniczone prawo rzeczowe oraz odnośnych wpisów tego prawa do księgi wieczystej; art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4, art. 5 u.k.w.h. w zw. z art. 244 § 1 w zw. z art. 234 k.p.c. oraz art. 355 § 2 k.c. poprzez zastosowanie domniemań z prawa cywilnego przeciwko domniemaniom wynikającym z dokumentu urzędowego oraz brak wzięcia pod uwagę nie dołożenia przez pozwanego i jego poprzedników należytej staranności w przedmiocie ujawnienia służebności w księdze wieczystej; art. 55<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 55<sup>2</sup> k.c. oraz art. 17, art. 19, art. 21 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że prawo służebności przesylu na gruncie powoda wchodziło w skład majątku poprzedników prawnych pozwanego, skoro nie widniało w bilansach zbycia i nabycia przedsiębiorstw ani nie zostało ujawnione w księdze wieczystej; art. 102 w zw. z art. 103 § 2 k.p.c. poprzez obciążenie powoda kosztami procesu, mimo że pozwanemu nie przysługuje służebność przesylu, a korzysta on z nieruchomości powoda nie ponosząc z tego

tytułu opłat. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy skarga wskazuje na uchybienia: art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4 i art. 5 u.k.w.h. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 2 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy na skutek pominięcia argumentacji powoda zawartej w odpowiedzi na apelację, zastosowania domniemań z prawa cywilnego przeciwko domniemaniom wynikającym z dokumentu urzędowego, pominięcia rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych i braku dowodów przeniesień prawa służebności między poprzednikami prawnymi pozwanego; art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie przepisów dotyczących oceny dowodów w zw. z art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4 i art. 5 u.k.w.h., art. 234 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie faktu, iż zgodnie z treścią księgi wieczystej nieruchomości powoda była i jest nieruchomością nieobciążoną służebnością; art. 386 § 4 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 228 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 391 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie zasiedzenia służebności i nabycia przez pozwaną mimo braku dowodów.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył:

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że przedstawiona skarga kasacyjna nie odpowiada wymogom stawianym tego rodzaju szczególnemu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia o wysokim stopniu sformalizowania, który kierowany jest do Sądu Najwyższego. Ten wyjątkowy ze swej istoty środek przysługuje od prawomocnych orzeczeń i został wprowadzony w interesie publicznym. Nie ma on na celu rozpoznawania indywidualnej sprawy, tylko realizację interesu publicznego, przejawiającego się w ujednolicaniu orzecznictwa sądów powszechnych, rozstrzyganiu spraw precedensowych oraz mających znaczenie dla rozwoju prawa

i judykatury. Oznacza to, że dana skarga badana jest wyłącznie w aspekcie legalności orzeczenia, które zapadło w indywidualnej sprawie.

Pozbawienie stron w postępowaniu kasacyjnym zdolności postulacyjnej i powierzenie zadania ich reprezentacji zawodowym pełnomocnikom miało na celu zapewnienie wysokiego, profesjonalnego poziomu podejmowanych czynności. Konsekwentnie jako podstawy kasacyjne w zakresie naruszeń praw procesowego powinny być zgłaszane jedynie kwalifikowane uchybienia, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a prawa materialnego takie, które dotyczą błędnej wykładni lub zastosowania relewantnych przepisów prawa. Powinny one być przedstawione w formie zwięzłej i rzeczowej, dotyczyć zarzutów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., III CSK 311/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 83). Cech tych pozbawiona jest skarga kasacyjna wnioskodawcy. Jest ona rozwinięta ponad wszelką miarę, gdyż same podstawy kasacyjne zawarte są na siedmiu stronach tekstu, przy czym poszczególne formułowane w ich granicach zarzuty dotyczą kilkudziesięciu przepisów, w tym wielu powołanych oczywiście błędnie lub bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Tymczasem poziom skargi wyznacza waga a nie liczba zarzutów. Widoczna jest swego rodzaju bezradność pełnomocnika i nieprzygotowanie do tak poważnej czynności procesowej. Jej przejawem jest także zignorowanie obszernego dorobku orzecznictwa dotyczącego zasiedzenia służebności gruntowej zbliżonej do służebności przesyłu (służebności przesyłu).

Sąd Najwyższy ogranicza motywy rozstrzygnięcia do podstawowej argumentacji, gdyż odniesienie się do zarzutów wymagałoby wręcz wykładu o znacznych rozmiarach, w tym wyjaśnienia podstawowych pojęć oraz konstrukcji prawnych.

Co do podstawy dotyczącej naruszeń prawa procesowego stwierdzić należy, że przepisy uniemożliwiają kwestionowanie w postępowaniu kasacyjnym podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, którą Sąd Najwyższy jest związany (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Niedopuszczalne jest także usiłowanie kwestionowania tej podstawy pod pozorem naruszeń przepisów, które nie były i nie mogły być stosowane, usiłowanie wprowadzenia na tym etapie żądań, opartych na nowych

twierdzeniach faktycznych, a dotyczących kwestii osądzonych (tu: odszkodowanie) lub dotąd nie zgłoszonych (tu: bezpodstawne wzbogacenie). Z tej też przyczyny nie zasługują na uwzględnienie zarzuty odwołujące się do art. 233 § 1 k.c. i przepisów regulujących postępowanie dowodowe.

Judykatura zgodnie dopuszcza przesłankowe ustalanie w innych postępowaniach faktu upływu terminu zasiedzenia, podmiotu, na rzecz którego ono nastąpiło oraz ciągu następstw prawnych legitymujących osobę obecnie uprawnioną. Nabycie w ten sposób prawa rzeczowego ma bowiem charakter pierwotny i następuje z mocy prawa. Nie odpowiada stanowi rzeczy twierdzenie, że pozwany nie przedstawił żadnych dowodów wykazujących okoliczność wykonywania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwa sprawujące zarząd mienia państwowego) posiadania samoistnego w terminie, którego upływ skutkował nabyciem służebności przez zasiedzenie, bądź że brakowało podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących tych zagadnień w inny, przewidziany przepisami prawa procesowego, sposób. Podobnie ocenić należy zarzuty odnoszące się do wadliwości ustalenia następstwa prawnego pozwanego w zakresie przeniesienia służebności i realizacji wynikających z niej uprawnień przez kolejne przedsiębiorstwa przesyłowe. Notorium jest szczególny status Skarbu Państwa, będącego podmiotem abstrakcyjnym o statusie państwowej osoby prawnej (art. 33 k.c.), prowadzącego przed transformacją działalność gospodarczą (dominium) za pośrednictwem przedsiębiorstw państwowych, którym przekazywał majątek państwowy w zarząd i użytkowanie, wyłączność prowadzenia działalności energetycznych przez przedsiębiorstwa państwowe, których struktury organizacyjne dostosowane były do podziału administracyjnego państwa. Zakres dalszych następstw prawnych wynikał z aktów prawnych, podejmowanych aktów administracyjnych i czynności prawnych. Zgodnie przyjmuje się, że nie zachodzi konieczność udowadniania sposobu dokonywania zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69), aktu wykonawczego w postaci rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 1993 r. w sprawie określenia wykazu niektórych przedsiębiorstw państwowych



i spółek o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa, których przekształcenia własnościowe podlegają szczególnemu trybowi (Dz. U. Nr 33, poz.147 ze zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r.- Prawo energetyczne (jedn. tekst: Dz. U. 2012 r., poz. 1059 ze zm.) i ich rezultatów. Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając także skutki zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1, art. 4 ust.1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia dokonywane na jego podstawie dokonywane były, z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 498 ze zm.) Następstwem komercjalizacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na przekształceniu przedsiębiorstw państwowych w jednoosobowe spółki akcyjne Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992, nr 11, poz. 200, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 96), która dotyczyła wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Dopiero wyłączenie części z nich wymagałoby wyraźnego wskazania w akcie podziału przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie przyjęto, że co do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu, których powstanie potwierdziło późniejsze deklaratywne orzeczenie sądowe o zasiedzeniu, następstwo prawne dokonane w oparciu o wskazane podstawy należy przyjąć za wykazane już w wypadku przedstawienia wskazanego zarządzenia potwierdzającego zakres następstw podmiotowych i przedmiotowych. Jakkolwiek dla ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego nabytego na podstawie czynności prawnej niezbędna jest forma aktu notarialnego i wpis o charakterze konstytutywnym (art. 245 § 1 k.c. w zw. z art. 158 k.c.), to dla przeniesienia brak wprost określenia formy a wymóg wpisu do księgi wieczystej dotyczy tylko prawa już ujawnionego w księdze wieczystej (art. 245<sup>1</sup> k.c.). Jeżeli prawo nie jest

wpisane do księgi dla jego przeniesienia wystarczy umowa między uprawnionym a nabywcą, ustawa, akt administracyjny lub inne zdarzenie prawne z tym ograniczeniem, że nabycie służebności przesyłu (służebności gruntowej zbliżonej do służebności przesyłu), jako funkcjonalnie związane z przedsiębiorstwem przesyłowym musi nastąpić na rzecz podmiotu, które nabywa prawa rzeczowe bądź obligacyjne do całej lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie musiały indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ., z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13). Zakres tego następstwa oznacza także, że przejście wskazanego ograniczonego prawa rzeczowego następowało bez względu na wiedzę dotychczasowego uprawnionego o ich istnieniu. Brak postawy do wywodzenia skutków z nie ujawnienia tego składnika majątkowego w bilansach, wykazach majątku, dowodach księgowych przedsiębiorstw przesyłowych.

Niezrozumiały jest zarzut dotyczący przeciwstawiania domniemań prawnych wynikających z dokumentów urzędowych domniemaniom faktycznym "wynikającym z ustaleń o charakterze teoretycznym i opartych na przesłankach". Nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej zarzut sformułowany jako „nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie argumentacji powoda zawartej w odpowiedzi na apelację”. Wewnętrznie sprzeczna jest skarga w części wskazującej na uchybienie zasadzie jednolitej własności państwowej przez naruszenie uchylonego art. 128 k.c., wykluczającego możliwość nabycia w imieniu własnym i na własną rzecz praw rzeczowych przez przedsiębiorstwa państwowe, skoro kwestionowanym równocześnie ustaleniem Sądu jest stwierdzenie zasiedzenia właśnie przez Skarb Państwa. Oczywiście niewłaściwe, niezależnie od merytorycznej bezzasadności, jest zbiorcze odwołanie się do przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece (art. 1, art. 2, art. 3 ust. 1, art. 4 i art. 5) regulujących różne instytucje prawne. Nade wszystko zaś chybione jest odwoływanie się przez powoda do rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych opartej na art. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 19, poz. 17 ze zm.), skoro nabycie przez niego prawa własności

obciążonej służebnością nastąpiło w dniu 22 lutego 1980r. Nie ma również podstaw do stwierdzenia naruszeń prawa materialnego poprzez niezastosowanie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy (...) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku (...), gdyż nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Niezrozumiale są wywody skargi, że strefy ochronne i pole elektroenergetyczne „nie należą do kategorii praw majątkowych” podlegających zasiedzeniu, ponadto „nie są widoczne dla otoczenia i nie są trwale związane z gruntem”.

Oczywiście bezpodstawne jest wskazywanie w skardze kasacyjnej na ograniczenia prawne w zakresie wyłączenia prawa własności, z których wywodzony jest zarzut naruszenia norm konstytucyjnych i konwencyjnych. Wskazana instytucja nie była bowiem stosowana w sprawie, skoro powód nabył nieruchomości już obciążoną ograniczonym prawem rzeczowym, a trwałość i widoczność istniejącej linii przesyłowej, świadczącej o jej wykonywaniu była oczywista.

Wobec braku uzasadnionych podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy oddalił skargę powoda (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego postanowiono w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c.). O wynagrodzeniu pełnomocnika świadczącego z urzędu pomoc prawną powodowi w postępowaniu kasacyjnym postanowiono zgodnie z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 19 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. 2013 r., poz. 461).